

KAJMAN: TRWA OCENA WNIOSKÓW

Inspektorat Uzbrojenia ocenia wnioski o dopuszczenie do udziału w postępowaniu na nowej generacji wozy zabezpieczenia technicznego Kajman. O zamówienie ubiega się dwóch oferentów.

W odpowiedzi na pytania Defence24.pl rzecznik Inspektoratu Uzbrojenia mjr Krzysztof Płatek poinformował, że w programie Kajman obecnie trwa „ocena złożonych przez Wykonawców wniosków o dopuszczenie do udziału w postępowaniu, po zakończeniu której Zamawiający wystosuje do podmiotów spełniających wymogi uczestnictwa zaproszenia do złożenia ofert wstępnych”.

Do udziału w tym postępowaniu, rozpoczętym w czerwcu 2020 roku prowadzonym zgodnie z Prawem Zamówień Publicznych w procedurze negocjacyjnej zgłosiły się dwa podmioty.

Pierwszym jest spółka Flensburger Fahrzeugbau Gesellschaft mbH (FFG), mająca w swojej ofercie m.in. uniwersalne pojazdy Wisent 2, które mogą być przekonfigurowane na wozy wsparcia inżynieryjnego, drugim natomiast Rheinmetall Defence Polska Sp. z o.o. (RDP) wraz z Rheinmetall Landsysteme GmbH (RLS), która może zaproponować ciągle doskonalone wozy Bergepanzer 3 (ARV 3), używane m.in. w siłach zbrojnych Niemiec i Holandii.

Obaj oferenci zaproponowali więc najprawdopodobniej pojazdy oparte o podwozie czołgu Leopard 2. Zgłoszenia wniosków o dopuszczenie do udziału w procedurze przyjmowane były do końca września ubiegłego roku, proces ich oceny trwa więc na razie około pół roku.

Czytaj też: [Dwóch w przetargu na WZT-ki dla Leopardów](#)

Program Kajman ma na celu nabycie 29 nowych wozów zabezpieczenia technicznego w ramach zamówienia podstawowego i kolejnych nawet 37 w ramach opcji. Jako termin wykonania zamówienia ustalono listopad 2035 roku.

Wóz Zabezpieczenia Technicznego KAJMAN jest opancerzonym pojazdem gąsienicowym wyposażonym między innymi w obrotowe urządzenie dźwigowe, lemiesz do spychania uszkodzonych pojazdów i wykonywania innych prac, dwie wyciągarki (główną i pomocniczą), zdalnie sterowany moduł uzbrojenia, dziennie-nocne przyrządy obserwacyjne i celownicze, system obrony przez działaniem broni masowego rażenia, układ klimatyzacji i ogrzewania, dodatkowy agregat prądotwórczy, system przeciwpożarowy i przeciwwybuchowy, system

*ewakuacji bojowej (Combat Recovery System), system obserwacji
dookólnej, system łączności wewnętrznej i zewnętrznej*

Inspektorat Uzbrojenia - Dziennik Urzędowy UE

Nowe wozy zabezpieczenia technicznego mają w założeniu zastąpić pojazdy używane obecnie (w tym typu WZT-2, na podwoziu T-55, które są najliczniejsze, a być może także WZT-3M na podwoziu T-72) oraz zapewnić zdolności wsparcia pojazdów o masie do 63 t, a więc także nowszych wersji czołgów Leopard 2 (w tym 2A5 i 2PL). Dziś do ich wsparcia są używane m.in. starsze niemieckie wozy Bergepanzer 1. W ramach odrębnego postępowania przygotowawczego jest ich modernizacja.

Czytaj też: [MSPO 2019: Zmodernizowany WZT dla Leopardów](#)

Potrzeby Wojska Polskiego w zakresie nowych wozów zabezpieczenia technicznego są szerokie, nie tylko w związku z koniecznością wymiany starszych WZT, ale i wprowadzaniem nowoczesnych pojazdów wymagających odpowiedniej obsługi (Krab, w perspektywie Wilk).

Czytaj też: [K2PL: Polsko-koreański Wilk ze wsparciem \[ANALIZA\]](#)

Na polskim rynku promowane są także inne rozwiązania, jeśli chodzi o wozy zabezpieczenia technicznego, nie oparte na podwoziu Leoparda 2. Są to m.in. M88 produkcji BAE Systems (używany do wsparcia amerykańskich Abramsów i wykorzystywany przez Amerykanów także w Polsce, również do współpracy z Leopardem 2A5) oraz koreański WZT nowej generacji oparty na czołgu K2 i oferowany wraz z nim oraz czołgiem saperskim w programie Wilk.

Czytaj też: [Amerykański pancierz na MSPO](#)